

PAWEŁ GRZESIK

 <https://orcid.org/0009-0003-6237-4067>

MUZEUM NARODOWE W KIELCACH

DZIAŁALNOŚĆ RODZINY KIEBABCZYCH W KIELCACH

Abstrakt: Artykuł, na podstawie archiwaliów, prasy i wspomnień, omawia działalność ekonomiczną ormiańskiej rodziny Kiebabczy, wywodzącej się ze Starego Krymu, a zajmującej się głównie kolportażem prasy w Kielcach u schyłku XIX wieku i w pierwszej połowie XX wieku.

Słowa kluczowe: Kielce, Stary Krym, Ormianie, rodzina Kiebabczy

W roku 2019 piszący te słowa opublikował artykuł, którego część stanowiły informacje na temat rodziny Kiebabczych¹. Ponieważ od tego czasu pojawiły się nowe dane dotyczące tej ormiańskiej rodziny, warto je tu przywołać, a część dotychczasowych ustaleń zweryfikować. Celem artykułu jest zatem prezentacja Kiebabczych głównie w zakresie ich przedsiębiorczej działalności².

Trudno jest określić, w którym dokładnie roku rodzina Kiebabczych zamieszkała w Kielcach – mieście, które nie należało do historycznych ośrodków osadnictwa ormiańskiego w Polsce. Być może przeprowadzili się tu z nadbużańskiego Brześcia, gdzie 10 marca 1877 roku przyszła na świat Maria, córka Zenona Kiebabczego i Anny z Radziszewiczów (urodzonej w 1853 roku)³. Z kolei Zenon

¹ P. Grzesik, *Ormiańskie ślady w Kielcach*, w: *Świętokrzyskie – środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna*, red. A. Dąbrowski, J. Osiecki, Kielce 2019, s. 36-40.

² Autor składa podziękowania Marzenie Nosek i Jarosławowi Dulewiczowi za pomoc i duży wkład w opracowanie artykułu.

³ Istnieje też inna wersja panińskiego nazwiska Anny Kiebabczy – Raduszewicz (Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK): Starostwo Powiatowe Kieleckie I, sygn. 1152, k. 43; Akta miasta Kielce, sygn. 2520, s. 13).

Bogosowicz Kiebaczy urodził się w roku 1849 i pochodził ze Starego Krymu⁴, czyli dawnego Sołhatu na półwyspie Krym; miasta, w którym Ormianie stanowili najliczniejszą społeczność, obok Rosjan i Tatarów⁵. Posługiwał się również ormiańskim imieniem Dzeron. Jego nazwisko miało genezę turecką, pochodziło od słowa „kebaczy” – sprzedawca lub wytwórca kebabów.

Pierwsze informacje dotyczące kieleckich dziejów Kiebaczych pojawiają się w ostatnich latach XIX wieku. Oto 25 marca 1887 roku zmarł w Kielcach Ueroń, jednoroczny syn Zenona Kiebaczego, głównego konduktora Kolei Iwanogrodzko-Dąbrowskiej⁶. Linia kolejowa z Iwanogrodu, czyli Dębina, w kierunku Dąbrowy Górniczej została doprowadzona do Kielc w roku 1885, gdy oddano do użytku dworzec kolejowy. Przypuszczać więc można, że właśnie prace nad budową tej linii mogły być powodem, dla którego Kiebaczy – posiadacz tak intratnej wówczas posady – znalazł się w Kielcach. Dnia 8 stycznia 1897 roku jego córka Maria poślubiła w obrządku prawosławnym 27-letniego Stefana Wasiliewicza Stepanowa, także głównego konduktora kolei⁷. Dnia 6 września tego samego roku przysła na świat ich córka Wiera⁸. W roku 1901 urodziła się ich druga córka, Nina, ale zmarła niedługo później – 26 sierpnia 1902 roku⁹. Innym z kieleckich śladów tej rodziny na przełomie wieków jest wzmianka, iż zamieszkały w Kielcach „Kiebaczy Dzeron, oby[w]a[te]l z rodziną” – jak to skrupulatnie odnotowano w dodatku do „Przeglądu Zakopiańskiego” – gościł latem 1900 roku w pensjonacie przy Starej Polanie 17. Oprócz Zenona bawiły z nim wówczas pod Tatrami trzy osoby – dwie kobiety oraz mężczyzna. Mogli to być: żona, córka i zięć¹⁰.

Według przypuszczeń Lindy Hitchcock, mieszkającej w Stanach Zjednoczonych jedynej prawnuczki Marii Kiebaczy, rodzina zajmowała się początkowo sprzedażą orientalnych kobierców¹¹. Jeśli tak było, to być może dotyczyło działalności rodziny przed jej przyjazdem do Kielc, a w okresie kieleckim ewentualnie

⁴ APK: Akta miasta Kielce, sygn. 92, Akta urodzeń, małżeństw i zgonów, akt zgonu Anny Kiebaczy, 1911, nr 12.

⁵ *Stary Krym*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, 11, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1890, s. 271.

⁶ APK: Akta stanu cywilnego parafii prawosławnej w Kielcach, sygn. 42, Akta urodzeń, małżeństw i zgonów, akt zgonu, 1887, nr 16. Autor dziękuje Jarosławowi Dulewiczowi za wskazanie i udostępnienie materiałów dotyczących Kiebaczych w zakresie metryk prawosławnych w Archiwum Państwowym w Kielcach.

⁷ Ibidem, sygn. 62, Akta urodzeń, małżeństw i zgonów, 1897, nr 1.

⁸ APK: Akta miasta Kielce, sygn. 2409, s. 22.

⁹ APK: Akta stanu cywilnego parafii prawosławnej w Kielcach, sygn. 72, Akta urodzeń, małżeństw i zgonów, akt urodzenia nr 42 z 1901 roku; sygn. 74, Akta urodzeń, małżeństw i zgonów, akt zgonu nr 12 z 1902.

¹⁰ Dodatek do „Przeglądu Zakopiańskiego”, lista gości nr 10 za okres od 13 do 14 lipca 1900 roku. Dziękuję Łukaszowi Trzeciakowi za wskazanie tego źródła.

¹¹ List L. Hitchcock do autora, 21 lutego 2017 roku.

mogło stanowić jakąś formę dodatkowego zajęcia. Nie ma bowiem źródłowego potwierdzenia tej sugestii. Z początku XX wieku pochodzą natomiast informacje o budynkach wzniesionych przez Zenona Kiebaczego przy torze kolarskim, dzierżawionym przez niego od Towarzystwa Cyklistów, a zlokalizowanym w pobliżu kieleckiego dworca kolejowego – pomiędzy dzisiejszymi ulicami Sienkiewicza i Czarnowską. W 1901 roku istniały tam strzelnica oraz bufet z ogrzewaną garderobą dla korzystających ze ślizgawki, w którą tor zmieniał się w porze zimowej¹². Być może zakończenie prac związanych ze wspomnianą linią kolejową skierowało Zenona Kiebaczego ku innym formom aktywności zawodowej. Następnym rokiem przynosi relacje o kolejnej inicjatywie Ormianina – teatrze letnim, wybudowanym w tym samym miejscu. „Gazeta Kielecka” pisała 17 września 1902 roku, że deszczowe i chłodne lato jest powodem niskiej frekwencji publiczności podczas zabaw ludowych – występów śpiewaków, muzyków, iluzjonistów – urządzanych w teatrze Kiebaczego.

Dziennik odnotowywał straty finansowe przedsiębiorców, liczących jednocześnie na ciepłą jesień¹³. Widać jednak interes nie okazał się dochodowy, skoro już 20 stycznia 1904 roku główny dziennik kielecki ogłaszał: „Budynek teatru letniego z dekoracjami do sprzedania, na rozbiórkę lub do dalszej eksploatacji na lat 5. Wiadomość u Kiebaczego”¹⁴. Pół roku później pojawił się pierwszy ślad nowego rodzaju działalności kieleckiego Ormianina. Pod koniec lipca 1904 roku „Gazeta Kielecka” ogłosiła kilkakrotnie, że „Dżeron Kiebaczy” posiada na terenie guberni kieleckiej wyłączność na sprzedaż *Ksiąg adresowych przemysłu*



1. Maria Kiebaczy; Kielce, początek XX wieku; fot. Zakład Fotograficzny Stanisława Rachalewskiego (mieścił się w Hotelu Europejskim przy ulicy Dużej, naprzeciwko domu numer 7 (obecnie 8), przy którym znajdował się pierwszy kiosk Zenona Kiebaczego); zbiory Lindy Hitchcock

¹² „Gazeta Kielecka”, 32, 1901, 97, s. 2. Dziękuję Marzenie Nosek za wskazanie i udostępnienie informacji na temat rodziny Kiebaczych publikowanych na łamach „Gazety Kieleckiej”.

¹³ Ibidem, 33, 1902, 74, s. 2.

¹⁴ Ibidem, 35, 1904, 6, s. 4.

fabrycznego w Królestwie Polskim oraz umieszczanie w nich ogłoszeń. Nadawca anonsu zapraszał zainteresowanych do domu Jasnego przy ulicy Ruskiej – reprezentacyjnej arterii śródmieścia – dzisiejszej ulicy Sienkiewicza¹⁵. Pierwszego dnia 1905 roku obywatele miasta mogli z kolei przeczytać ogłoszenie Marii Szenk: „Zawiadamiam Szanowną Publiczność miasta Kielc, iż interes mój sprzedaży gazet i prenumeraty, prowadzony dotąd przez p. Makowską, odstąpiłam od Nowego 1905 r. p. Kiebaczy”¹⁶. W następnym roku pojawiły się wzmianki o organizowanych przez Ormianina niedzielnych zabawach kwiatowych dla dzieci. Kielecki dziennik, relacjonując takie spotkanie z dnia 8 lipca, nie omieszkał jednak zauważyć, że najmłodszy niezbyt mieli co ze sobą począć, i konkludował następująco:

Confetti i poczta udały się jednak znakomicie, a fajerwerki i ognie, zaprojektowane przez p. Gładysza, wzbudziły ogólny zachwyt wśród naszych milusińskich. Starszej publiczności dosyć się zebrało, że zaś zabawa w tym guście ma się powtarzać co niedziela, więc gdyby pan Kiebaczy zaprosił osobę fachową do pokierowania dziećmi według metody freblowskiej, to niewątpliwie nastrój zapanowałby szerszy w gronie działki, która wiedziałaby, że istotnie bawi się i jest przedmiotem starania¹⁷.

Dwa lata później wrócił wątek teatru letniego: Kiebaczy zapraszał do siebie na ulicę Dużą osoby zainteresowane zakupem pięciu zmian dekoracji teatralnych, które Ormianin oferował „bardzo tanio”¹⁸.

Z końcem 1909 roku możliwa już była u Kiebaczego prenumerata wszystkich pism i tygodników po cenach redakcyjnych. Gazety były oferowane każdego dnia, również w dni świąteczne, od 8 rano do 8 wieczorem. Z ogłoszenia, w którym Ormianin anonsował tego rodzaju usługi, wynika również, że dysponował wówczas kioskiem przy ulicy Dużej¹⁹. Zapewne kiosk ten mieścił się wtedy pod numerem 7 (obecnie 8). Interes się rozwijał i doszedł do momentu, który miał okazać się przełomowy. Oto 5 października 1910 roku „Gazeta Kielecka” poinformowała, że Kiebaczy wystawił trzy kioski będące ozdobą Kielc²⁰. Ich projekt powstał w maju 1910 roku. Początkowo zaplanowano dwa – na Rynku i placu Bazarowym (obecnie Wolności), a następnie trzeci – na rogu ulic Ruskiej i Kapitulnej (obecnie Sienkiewicza i Leśnej). „Dzeron Bogosowicz Kiebaczy” (tak notowano nazwisko Ormianina w dokumentacji gubernialnej) dzierżawił

¹⁵ Ibidem, 35, 1904, 56, s. 4; 35, 1904, 57, s. 4.

¹⁶ Ibidem, 36, 1905, 1, s. 4.

¹⁷ Ibidem, 37, 1906, 54, s. 2.

¹⁸ Ibidem, 39, 1908, 54, s. 3.

¹⁹ Ibidem, 40, 1909, 88, s. 4.

²⁰ Ibidem, 41, 1910, 79, s. 3.



2. Kiosk Kiebaczych na rogu ulicy Mickiewicza i obecnego placu Wolności, 1915-1916; Zakład Fotograficzny Jana Ziemińskiego w Kielcach, zbiory Krzysztofa Lorka

kioski od miasta²¹. Były to drewniane, eklektyczne co do stylu, wolnostojące punkty sprzedaży, które musiały cieszyć oczy mieszkańców miasta, skoro kilka dni później główny dziennik kielecki pisał, że są „daleko piękniejsze niż w Warszawie”²².

Rok później, 22 października 1911 roku, zmarła Anna Kiebaczy. Jej mąż przeżył ją o blisko cztery lata – zmarł 2 czerwca 1915 roku. Zbiegło się to z trudnym okresem w historii Kielc. Podczas pierwszej wojny światowej miasto kilkakrotnie przechodziło z rąk do rąk, a jego obywatele zmuszeni byli mierzyć się z wojskowymi kontrybucjami, rekwizycjami i postępującym ubóstwem. Kilka tygodni przed śmiercią Kiebaczego, 12 maja 1915 roku, wojsko rosyjskie ostatecznie opuściło Kielce, ewakuując również znaczną część Rosjan związanych głównie z administracją. Miasto zostało zajęte przez armię niemiecką, a wkrótce austro-węgierską. Po śmierci ojca przedsiębiorstwo przejęła Maria Kiebaczy Stepanowa; w 1916 roku uzyskała ona koncesję austriackich władz okupacyjnych na prowadzenie biura sprzedaży prasy. Mieszkała przy ulicy Franciszka Józefa – taką nazwę zyskał wówczas centralny odcinek wspomnianej już reprezentacyjnej ulicy śródmieścia – pod numerem 25²³. W dobie Wielkiej Wojny

²¹ APK: Akta miasta Kielce, sygn. 880, [b.p.].

²² „Gazeta Kielecka”, 41, 1910, nr 83 z 19 października, s. 2.

²³ Chodzi zapewne o jednopiętrową kamienicę Kłodawskich pod obecnym adresem ul. Sienkiewicza 28 (APK: Starostwo Powiatowe Kieleckie I, sygn. 1152, s. 38).

straciła kontakt z resztą rodziny. W październiku 1917 roku opublikowała ogłoszenie w Piotrogrodzkim „Dzienniku Polskim” – licząc na przedruk w prasie polskiej i rosyjskiej – w którym prosiła o informacje na temat siostry Natalii²⁴, która rok wcześniej wyjechała z jej córką i bratem Jerzym do Rosji. Wskazywała przy tym, że być może przebywają u wuja Sergiusza Kiebaczego w Dmitryjewce w obłasti Wojska Dońskiego, okręgu taganrodzkim guberni jekaterynosławskiej, lub u krewnych na Krymie, w guberni taurydzkiej. Tą drogą przedsiębiorcza Ormianka uspokajała jednocześnie rodzinę: „interes prowadzę dobrze”²⁵. Natalia Kiebaczy odnalazła się i pięć lat później, 27 listopada 1922 roku, poślubiła w Tarnawie koło Jędrzejowa Wincentego Tyszkę²⁶. Tymczasem Jerzy, urodzony w 1880 roku absolwent kieleckiego gimnazjum, pracował na kolei w Charkowie, gdzie wcześniej ukończył szkołę techniczną. Podczas wojny został poważnie raniony odłamkiem granatu, co skłoniło go do porzucenia posady i powrotu do Kielc²⁷.

W Polsce niepodległej Maria Kiebaczy rozwinęła przedsiębiorstwo. Z grudnia 1919 roku pochodzi obwieszczenie, w którym występowała nie tylko pod nazwiskiem rodzowym, podkreślającym ciągłość działalności biura prasowego jej ojca, ale również mężowskim:

Maria Kiebaczy zamężna Stepanowa – sprzedaż gazet i materiałów piśmiennych w Kielcach, ul. Duża 7. Firma istnieje od 1915 roku. Właścicielka: Maria Stepanowa w Kielcach, ul. Kolejowa 46²⁸.

Kamienica pod tym adresem – wybudowana w roku 1898 przez Ignacego Praussa, a należąca następnie do Icka Frydmana – służyła w okresie międzywojennym jako siedziba renomowanego sklepu krawieckiego braci Szymona i Tobiasza Baumów, szyjących także uniformy uczniowskie oraz mundury wojskowe²⁹. Dla prowadzenia interesów była usytuowana dogodnie: przy wspomnianym głównym trakcie śródmieścia, a zarazem blisko dworca. W kamienicy naprzeciwko – pod ówczesnym adresem Kolejowa 49, a obecnym Sienkiewicza

²⁴ W poprzedniej publikacji na temat Kiebaczych mylnie uznałem ją na podstawie relacji rodzinnych za córkę Marii.

²⁵ „Dziennik Polski”, 2, 1917, 229, s. 4. Dziękuję Łukaszowi Trzeciakowi za wskazanie tego źródła.

²⁶ Jego rodzicami byli Adam i Ludwika z Serafinowskich, zob. w: Geneteka. Genealogiczna kartoteka – baza urodzeń, małżeństw i zgonów, [on-line:] https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=S&w=13sk&rid=S&search_lastname=Kiebaczy&search_name=&search_lastname2=&search_name2=&from_date=&to_date= (dostęp: 26 lutego 2023). Dziękuję Monice Agopsowicz za wskazanie tego źródła.

²⁷ „Gazeta Kielecka”, 62, 1931, 5, s. 2.

²⁸ Ibidem, 50, 1919, 276, s. 4.

²⁹ M. Maciągowski, *Śladami cieni. Przewodnik po żydowskich Kielcach*, Kraków–Budapeszt 2008, s. 118.

52 – według swoich własnych słów urodził się 20 maja 1919 roku Gustaw Herling-Grudziński, a na dziedzińcu mieściło się atelier „Moderne”, prowadzone przez cenionego portrecistę Kopla Gringrasa, przed którego obiektywem członkowie rodziny Kiebaczych chętnie się uwieczniali³⁰.

Z końca 1919 roku pochodzą wzmianki dotyczące działalności społecznej rodziny, jak choćby o udzieleniu wsparcia finansowego szpitalowi dziecięcemu³¹. Rok później Maria Kiebaczy wystąpiła do starostwa powiatowego o potwierdzenie koncesji dla swojej działalności (kolportażu prasy) w czterech kioskach, w tym jednym przy ulicy Dużej 7 oraz dodatkowo na dworcu kolejowym. Określała wówczas swoje wyznanie jako rzymskokatolickie³². Licencja została jej przyznana. Wkrótce Maria Kiebaczy musiała podjąć batalię o lokalny rynek prasowy. Oto w sierpniu 1922 roku Henryk Lipiński, właściciel Biura Dzienników oraz sklepu „Pocztówka” w Radomiu, wystąpił do kieleckiego starostwa o zgodę na działalność na terenie stolicy województwa. Chęć kolportażu czasopism, poza dostarczaniem szerokiej oferty prasowej, argumentował również tym, że „odczuć się daje brak należycie prowadzonego tego rodzaju przedsiębiorstwa”³³. W październiku magistrat Kielc powziął uchwałę następującej treści: „Ze względu, iż w Kielcach istnieje już przedsiębiorstwo sprzedaży pism Marii Kiebaczy, z którym Magistrat zawarł kontrakt na dzierżawę miejskich kiosków, otwarcie w Kielcach nowego Biura dzienników i ogłoszeń jest niepożądane”³⁴.

W grudniu starostwo odrzuciło prośbę Lipińskiego o koncesję, a z początkiem następnego roku otwarcie stanęło po stronie obywatelki miasta, raportując do wojewody, że na jej rodzinną firmę nigdy nie było skarg, a nadto jej biuro sprzedaje dziennie około 500 egzemplarzy czasopism i „w razie udzielenia koncesji Lipińskiemu oba przedsiębiorstwa będą jedynie wegetowały, co w pierwszym rzędzie pozbawi możliwości egzystencji M. Kiebaczy, wdowy, w której rodziny rękach przedsiębiorstwo znajduje się przeszło 22 lata i która ma na swem utrzymaniu kalekę brata”³⁵.

Przytaczane przez urzędników uzasadnienie obrony było w istocie odzwierciedleniem argumentów Ormianki. Dowodzi tego jej pismo, skierowane do wojewody 20 lutego. Maria Kiebaczy, tytułująca się oficjalnie jako „właścicielka Biura Dzienników w Kielcach”³⁶, podkreślała fakt wybudowania przez jej ojca własnym sumptem czterech kiosków i założenia biura prasowego, prowadzonego następnie przez nią w ten sposób, „aby nie było żadnych narzekania i zażaleń

³⁰ Informacje i fotografie Lindy Hitchcock.

³¹ „Gazeta Kielecka”, 50, 1919, 183, s. 2.

³² APK: Starostwo Powiatowe Kieleckie I, sygn. 1152, k. 27, 29, 34.

³³ Ibidem, k. 13.

³⁴ Ibidem, k. 12.

³⁵ Ibidem, k. 20.

³⁶ Ibidem, k. 4, 27, 45.

ze strony klienteli, jak również i władz administracyjnych³⁷. Pisała też, że za rządów rosyjskich, a następnie podczas okupacji austriackiej oraz w ostatnich pięciu latach

władze nie zezwalały na otwarcie drugiego biura, przyjmując pod uwagę to, że biuro wywiązuje się bez zarzutu ze swego zadania jak również i to, że biuro jest jedynym środkiem zarobkowym, z którego utrzymuję się ja – wdowa – brat sparaliżowany inwalida z żoną i dzieckiem, jednocześnie daje możliwość zarobkowania 3 kolporterom przy ulicznej sprzedaży gazet, chłopcu roznoszącemu gazety po kioskach i czterem paniom sprzedawczyniom gazet w kioskach³⁸.

W związku z tym prosiła o niedopuszczenie do otwarcia konkurencyjnej firmy – argumentując nadto, że Lipiński ma dochodowe przedsiębiorstwo w Radomiu, z którego może się utrzymywać, więc filia kielecka będzie dla niego tylko działalnością dodatkową, mającą za zadanie odebranie jej klientów. Wskazywała też na drożyznę spowodowaną hiperinflacją, a na dowód konieczności opieki nad bratem załączała świadectwo lekarskie potwierdzające nieuleczalną chorobę Jerzego – „zesztywnienie kręgosłupa”³⁹. Radomski przedsiębiorca nie składał bronii i odwoływał się, podnosząc, że władza administracyjna nie może wspierać monopolu jednego przedsiębiorstwa prywatnego. Argumentował, że konkurencja powinna być rzeczą naturalną i stwarzającą możliwość zapewnienia jak najszerszej oferty prasowej, tym bardziej w mieście wojewódzkim, i że wśród sprzedawanych przez niego czasopism znajdują się w dużej mierze takie, które kształtują postawę patriotyczną. Nie omieszczał napomknąć, że jest byłym żołnierzem Legionów Polskich⁴⁰. Z początkiem marca wojewoda uchylił decyzję starosty blokującą koncesję dla Lipińskiego, określając argumenty starostwa jako „ustawowo nieuzasadnione” i polecając rozpatrzyć sprawę ponownie we współpracy ze starostą radomskim w celu potwierdzenia prawnej legalności działania biura w Radomiu⁴¹. Opisany tu bieg sprawy potwierdza ugruntowaną pozycję firmy Kiebaczych, cieszącej się – jak widać – uznaniem i wsparciem także lokalnej administracji, nawet jeśli narażała się ona tym samym na zarzuty łamania zasady wolnej konkurencji ekonomicznej. Pojedynek z Lipińskim musiał zakończyć się po myśli Ormianki, skoro w okresie międzywojennym jej przedsiębiorstwo wciąż cieszyło się dominującą pozycją w sektorze kolportażu prasy i publikacji ogłoszeń w Kielcach.

W 1924 roku Maria Kiebaczy uzyskała zgodę na wystawienie nowego punktu sprzedaży przy tak zwanej krakowskiej rogatce, w stylu kiosków

³⁷ Ibidem, k. 4-5.

³⁸ Ibidem, k. 5.

³⁹ Ibidem, k. 23.

⁴⁰ Ibidem, k. 7, 21.

⁴¹ Ibidem, k. 8.

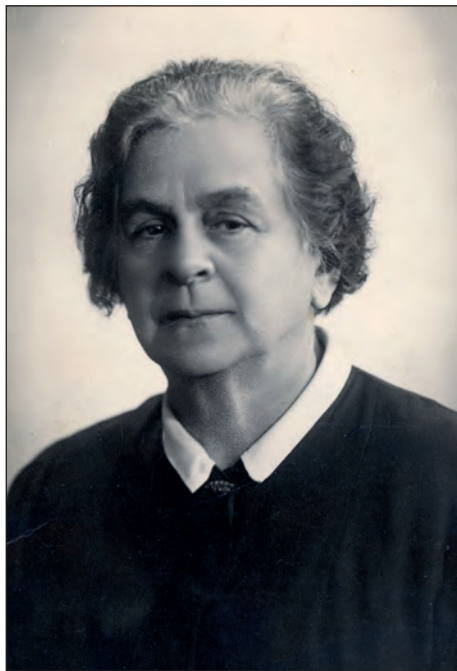


3. Ulica Sienkiewicza w Kielcach, pierwsza z lewej kamienica pod numerem 39 (dawniej Kolejowa 46); fot. Paweł Grzesik



4. Maria Kiebaczy (siedzi z lewej), z córką Wierą (w środku) i pracownicami Biura Dzienników (zapewne sprzedawczyniami w kioskach); Kielce, lata 20. XX wieku; zbiory Lindy Hitchcock

wybudowanych przez jej ojca. Jej Biuro Dzienników, jak oficjalnie nazywała się firma, funkcjonowało z sukcesem, zatrudniając pracowników biurowych, sprzedawczynie i kolporterów. Oferowało wykup ogłoszenia również w prasie zagranicznej, a lokalnie prowadziło prenumeratę czasopism. Zarówno Biuro, jak i mieszkanie kieleckiej Ormianki mieściły się w latach 20. pod wspomnianym wcześniej adresem: Kolejowa 46⁴². W następnej dekadzie dom ten miał już nowy adres – ulica Sienkiewicza 39, a lokal Marii Kiebaczy znajdował się w mieszkaniu numer 2. W sprawach zawodowych posługiwała się nazwiskiem panińskim, z pewnością z uwagi na ceniony wizerunek rodzinnej firmy. Podobnie na spisach wyborców z roku 1927 i 1930 widnieje pod nazwiskiem Kiebaczy, natomiast w roku 1935 błędnie jako Kiebacza Stefanowa⁴³.



5. Maria Kiebaczy; lata 40. XX wieku; zbiory Lindy Hitchcock

W pewnym stopniu w prowadzenie rodzinnego biznesu włączył się również Jerzy Kiebaczy⁴⁴. Mieszkał pod tym samym adresem co Maria, a na listach wyborców jego status określano jako „przy siostrze”⁴⁵. Był emerytem kolejowym. Zmarł w Kielcach 11 stycznia 1931 roku, zostawiając żonę Aleksandrę z Nazarianów⁴⁶. Ceniono go w lokalnym środowisku. W imieniu Syndykatu Dziennikarzy Kieleckich żegnał go podczas pogrzebu prezes Adam Winiarski⁴⁷. Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że w historii rodziny Kiebaczych pojawia się również drugi Jerzy. Linda Hitchcock przypuszczała, że był on mężem, a zarazem dalszym

⁴² Za pośrednictwem Marii Kiebaczy mieszkańcy domów przy ulicy Kolejowej 46 i 48 zebrali 110 000 marek polskich na rzecz ochotniczej straży ogniowej w uznaniu jej dzielności podczas gaszenia pożaru kamienicy pod numerem 48. Maria Kiebaczy przeznaczyła na ten cel 22 000 marek („Gazeta Kielecka”, 54, 1923, 6, s. 3).

⁴³ APK: Akta miasta Kielce, sygn. 1363, s. 46; sygn. 1434, s. 53; sygn. 2520, s. 13. Dziękuję Jarosławowi Dulewiczowi za wskazanie i udostępnienie materiałów dotyczących rodziny Kiebaczych w zakresie list wyborców w zasobach Archiwum Państwowego w Kielcach.

⁴⁴ „Gazeta Kielecka”, 62, 1931, 5, s. 2.

⁴⁵ APK: Akta miasta Kielce, sygn. 1363, s. 46.

⁴⁶ Księga zgonów parafii katedralnej w Kielcach, rok 1931.

⁴⁷ „Gazeta Kielecka”, 62, 1931, 5, s. 2.

kuzynem Marii, skąd miała wynikać zbieżność nazwisk. Wydaje się, że był on raczej jej bratankiem. Zapamiętano go w Kielcach jako zapalonego cyklistę.

Pod tym samym adresem, przy ulicy Sienkiewicza, mieszkała także córka Marii – Wiera, wspólnie z mężem Leonardem Klimką, przedsiębiorcą budowlanym⁴⁸. W spisie wyborców z 1930 roku Wiera została odnotowana pod imieniem Maria⁴⁹. Dwa lata później wraz z mężem przeprowadziła się do kamienicy przy ulicy Śniadeckich 6. W tym czasie Natalia Kiebaczy mieszkała w Warszawie. Co roku przyjeżdżała na święta do Kielc i zostawała coraz dłużej; nie chciała wracać do męża, bo jej związek nie był udany⁵⁰. Potwierdzeniem tego jest ogłoszenie Sądu Duchownego Konsystorza Prawosławnego w Warszawie z kwietnia 1942 roku, wzywające Natalię z Kiebaczych Tyszko, której miejsce pobytu było sądowi nieznane, do stawienia się „jako pozwana w sprawie z pozwu jej męża Wincentego Tyszko o rozwiązanie związku małżeńskiego z powodu niezgodności charakterów i faktycznego ustania małżeństwa od 1931 roku”⁵¹.

W połowie lat 30. Biuro Dzienników starało się o potwierdzenie koncesji. Przy tej okazji jego właścicielka deklarowała, że nie zatrudnia osób poniżej 15. roku życia oraz karanych. W jej kioskach pracowały sprzedawczynie, kolporterami ulicznym zajmowali się zaś młodzi mężczyźni, wyposażeni w legitymacje i metalowe owalne odznaki z inskrypcją: „Biuro dzienników Nr 1 Sienkiewicza 39”⁵². W kwietniu 1935 roku zatrudniała dziewięć sprzedawczyń, pracujących w następujących kioskach i punktach sprzedaży: na dworcu autobusowym; na rogu ulicy Mickiewicza i placu Wolności; przy ulicach: Sienkiewicza, Bandurskiego (na krakowskiej rogatce), Pierackiego (wcześniej i obecnie Duża 8 – po jeszcze wcześniejszym przenie numerowaniu z Dużej 7) i Piotrkowskiej; na poczcie przy ulicy Sienkiewicza (w księgarni „LOT”); na placu Piłsudskiego (wcześniej Rynek); a także na dworcu kolejowym (ten kiosk był dzierżawiony od Polskiego Towarzystwa Księgarni Kolejowych „Ruch” w Warszawie). Najmłodsza ze sprzedawczyń miała 15 lat, najstarsza zaś 33. Zatrudniony był także jeden kolporter do roznoszenia gazet. Trzy lata później liczba sprzedawczyń pozostała bez zmian i były to te same kobiety, natomiast kolporterów było już 13, w tym jedna kolporterka – razem 22 osoby, głównie młode i niemal wszystkie pochodzące

⁴⁸ Leonard Klimko urodził się 18 kwietnia 1892 roku (APK: Akta miasta Kielce, sygn. 2409, s. 22). Córka Leonarda i Wiery, Kira, wyemigrowała po drugiej wojnie światowej do Stanów Zjednoczonych, gdzie zmarła w 1976 roku. Linda Hitchcock jest jej córką (list L. Hitchcock do autora, 30 stycznia 2017 roku).

⁴⁹ APK: Akta miast Kielce, sygn. 1434, s. 54.

⁵⁰ Korespondencja autora z L. Hitchcock, 29 kwietnia 2022 roku.

⁵¹ „Amtlicher Anzeiger für das Generalgouvernement / Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa”, 1942, 31, s. 710. Dziękuję Łukaszowi Trzeciakowi za wskazanie tego źródła.

⁵² APK: Starostwo Powiatowe Kieleckie I, sygn. 1152, k. 43, 45.

z najuboższych dzielnic miasta lub jego obrzeży⁵³. W połowie lat 30. na terenie Kielc wykazywane były zaledwie dwa punkty sprzedaży prasy, które nie należały do Marii Kiebaczy, ale do Icka Moszka Manela – w jego mieszkaniu prywatnym przy ulicy Koziej 3 – oraz do Icka Lewkowicza w księgarni przy ulicy Piotrkowskiej 3. Potwierdza to dominującą pozycję Kiebaczych w zakresie tego rodzaju działalności⁵⁴. Jeszcze w lutym 1945 roku Biuro Dzienników posiadało około 10 punktów sprzedaży⁵⁵. Firma istniała przynajmniej do drugiej połowy następnego roku, o czym zaświadczył jeden z jej pracowników – Adam Muller, odpowiadający wówczas za przyjmowanie ogłoszeń⁵⁶. W nowych realiach ustrojowych przedsiębiorstwo zakończyło jednak wkrótce działalność, a historyczne kioski zniknęły z czasem z pejzażu miasta.

Gdy główne źródło informacji stanowiła prasa, biuro prasowe Kiebaczych – założone przez Ormianina rodem ze Starego Krymu, a prowadzone następnie przez jego równie przedsiębiorczą córkę – przez blisko cztery dekady pozostawało dla kielczan swoistym oknem na świat.

W zbiorach kielczanina Marcina Śniecikowskiego znajduje się list Marii Kiebaczy wysłany z jej mieszkania pod adresem Sienkiewicza 39/2 do redakcji tygodnika „Przyjaciółka” w Warszawie⁵⁷. Został nadany 11 stycznia 1951 roku i pozostaje jednym z ostatnich śladów życia kieleckiej Ormianki. Maria Stepanow, z domu Kiebaczy, zmarła w Kielcach 5 listopada 1954 roku. Ponieważ należała do parafii katedralnej, ceremonia pogrzebowa odbyła się dwa dni później w katedrze⁵⁸. W księgach kancelarii tej parafii nie ma jednak zapisu, który wskazywałby na miejsce pochówku⁵⁹.



6. Zrekonstruowany kiosk Kiebaczych na kieleckim Rynku; 2017; fot. Paweł Grzesik

⁵³ Ibidem, k. 47-55, 61-63; sygn. 1089, k. 17.

⁵⁴ Ibidem, sygn. 1089, k. 17.

⁵⁵ M. M. Siuda, *Kolportaż oraz upowszechnianie prasy na Kielecczyźnie w latach 1945-1952*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy”, 2 (13), 2010, s. 86.

⁵⁶ Korespondencja autora z A. Mullerem, 23 października 2016 roku.

⁵⁷ Korespondencja autora z M. Śniecikowskim, 2 stycznia 2023 roku.

⁵⁸ Księga zgonów parafii katedralnej w Kielcach za rok 1954.

⁵⁹ Informacja kancelarii parafii katedralnej w Kielcach z 24 marca 2023 roku.

Wypada w tym miejscu dodać, że na terenie miasta istnieje kilka miejsc zaświadczających o życiu i pracy Kiebaczych. W roku 2017 kielecka firma „Kolporter” zrekonstruowała jeden z ich kiosków na kieleckim Rynku. Była to inicjatywa społecznika Rafała Zamojskiego. Kiosk zaprojektował Robert Lisowski, a wykonała go pracownia stolarska Karola Gołąbka z podkieleckich Mąchocic Kapitulnych. Udostępnieniu obiektu 11 grudnia towarzyszyła wystawa plenerna Muzeum Narodowego w Kielcach *Ormianie polscy, Ormianie kieleccy*, autorstwa piszącego te słowa. W jej otwarciu uczestniczył ambasador Armenii w Polsce, doktor Edgar Ghazaryan.

Z kolei na Cmentarzu Komunalnym przy ulicy Ściegiennego – w części dawniej należącej do cmentarza prawosławnego, a dziś leżącej w pasie przylegającym do niego – zachowała się kwatery grobowa rodziny Kiebaczych z nagrobkami z przełomu XIX i XX wieku. Wynika z nich, że spoczywają tam: Anna Iwanowna i Zenon Bohosowicz Kiebaczy, ich syn Ueroń oraz córka Marii Kiebaczy i Stefana Wasiliewicza Stepanowa – Nina Stepanowa. Wszystkie inskrypcje na tych pomnikach są wykonane cyrylicą w języku rosyjskim. Z początkiem marca 2022 roku – dzięki księżce Teresy i Zdzisława Sabatów *Cmentarze prawosławne w województwie świętokrzyskim*, wydanej w Kielcach w roku 2020 – autor odszukał wymienione nagrobki. Kwatery Kiebaczych była wówczas całkowicie zaniedbana i zapomniana. Zalegały na niej gałęzie i liście, pod stertą których znajdował się kamienny krzyż z nagrobka Zenona Kiebaczego. Analogicznego krzyża na bliźniaczym pomniku Anny Kiebaczy już nie było. Natomiast nagrobki dzieci – Ueronia i Niny – wykonane w formie prostych płyt, na których wyryto także krzyże prawosławne, były zagłębione pionowo, odwrócone i widoczne tylko fragmentarycznie. Z pewnością zostały tak umieszczone wtórnie, być może gdy wytyczano granicę między cmentarzami. Nie można wykluczyć, że w tym miejscu lub w innej części dawnego cmentarza prawosławnego została pochowana także Maria Kiebaczy, jednak nie jest znany lub nie przetrwał nagrobek, który by to poświadczał. Parafia prawosławna w Kielcach nie posiada w swojej dokumentacji potwierdzenia pochówku właścicielki Biura Dzienników na swoim cmentarzu, ale też nie miała obowiązku tego odnotowywać, gdy jej pogrzeb był katolicki⁶⁰.

O stanie zachowania kwatery Kiebaczych autor artykułu powiadomił Dariusza Toborka, kierownika Cmentarzy Komunalnych, który w sposób profesjonalny zaangażował się w sprawę jej uporządkowania. Pozostaje szczęśliwym zrzędzeniem losu, iż akurat ta kwatery z pomnikami z przełomu XIX i XX wieku się zachowała, podczas gdy wszystkie inne wokół są wypełnione już nowymi pomnikami, lokowanymi w miejsce dawniejszych. Pracownicy Cmentarza Komunalnego uporządkowali miejsce, a leżący luzem krzyż zabezpieczyli w magazynie. Dzięki

⁶⁰ Informacja kancelarii parafii prawosławnej w Kielcach z 31 marca 2023 roku.

zaangażowaniu radnej miejskiej, Anny Myślińskiej, autor zainteresował sprawą renowacji kwatery także Stanisława Szreka, prezesa Stowarzyszenia Ochrony Dziedzictwa Narodowego w Kielcach. Organizacja ta, dzięki funduszom pochodzącym z kwesty z listopada 2021 roku, dotacji Urzędu Miasta Kielce oraz pracy wielu osób, w tym historyka sztuki Krzysztofa Myślińskiego, przeprowadziła latem i jesienią 2022 roku prace renowacyjne. Nagrobki Zenona i Anny Kiebaczych zostały odczyszczane, Ueronia i Niny zaś wydobyte, wyczyszczone i umieszczone niemal poziomo na środku kwatery. Dalsze prace zaplanowano na rok 2023, gdyż w opinii miejscowych historyków i społeczników pomniki Kiebaczych są warte całościowej renowacji, również w wielokulturowym kontekście historii miasta.



7. Kwaterna grobowa rodziny Kiebaczych na Cmentarzu Komunalnym w Kielcach (dawnym cmentarzu prawosławnym); 2022; fot. Paweł Grzesik



8. Kwaterna grobowa rodziny Kiebaczych na Cmentarzu Komunalnym w Kielcach (dawnym cmentarzu prawosławnym); 2022; fot. Paweł Grzesik



9. Nagrobek Zenona Kiebaczego;
fot. Paweł Grzesik



10. Nagrobek Anny Kiebaczy;
fot. Paweł Grzesik



11. Nagrobki Ueronia Kiebacznego (z lewej) i Niny Stepanowej (z prawej),
fot. Paweł Grzesik



12. Kwaterna grobowa rodziny Kiebaczných po pracach renowacyjnych; 2023;
fot. Paweł Grzesik



13. Kwatera grobowa rodziny Kiebaczych po pracach renowacyjnych; 2023;
fot. Paweł Grzesik



14. Kwatera grobowa rodziny Kiebaczych po pracach renowacyjnych; 2023;
fot. Paweł Grzesik



15. Nagrobek Zenona Kiebabczego po pracach renowacyjnych; fot. Paweł Grzesik



16. Nagrobek Anny Kiebabczy po pracach renowacyjnych; fot. Paweł Grzesik



17. Nagrobek Ueronia Kiebabczego po pracach renowacyjnych; fot. Paweł Grzesik



18. Nagrobek Niny Stepanowej po pracach renowacyjnych; fot. Paweł Grzesik

Aneks

Lista osób zatrudnionych w Biurze Dzienników Marii Kiebaczy w 1938 roku

Sprzedawczynie

- Kiosk nr 1, na dworcu autobusowym – Janina Bajor, zamieszkała przy ul. Nowy Świat 12
Kiosk nr 2, na rogu ul. Adama Mickiewicza i placu Wolności – Apolonia Kołodziejczyk, zamieszkała przy ul. Romualda 32
Kiosk nr 3, przy ul. Henryka Sienkiewicza – Zofia Mazurczak, zamieszkała w Pakoszu Dolnym, nr 5
Kiosk nr 4, przy ul. bp. Władysława Bandurskiego – Jadwiga Nowacka, zamieszkała w Kadzielni, nr 33
Kiosk nr 5, przy ul. Bronisława Pierackiego – Helena Olbińska, zamieszkała w Cegielni, nr 2
Kiosk nr 6, na placu Józefa Piłsudskiego (Rynek) – Janina Palma, zamieszkała przy ul. Zagnańskiej 14
Kiosk nr 7, przy ul. Piotrkowskiej – Helena Ziopaja, zamieszkała w alei Legionów 61
Kiosk nr 8, w budynku Poczty Polskiej przy ul. Henryka Sienkiewicza – Wacława Ziopaja, zamieszkała w alei Legionów 61
Kiosk nr 9, na dworcu kolejowym – Janina Jasińska, zamieszkała przy ul. Za Przejazdem 10

Kolporterzy

- Zygmunt Borkowski, ul. Hoża 4
Marian Cecuła, Pierackiego 15 – kolporter peronowy Polskiego Towarzystwa Księgarni Kolejowych „Ruch” na dworcu kolejowym
Bernard Ciepluch, ul. Wesola 25/8
Bolesław Czaplinski, Białogon, ul. Chęcińska 3 – kolporter w podkieleckim Białogonie i na Słowiku
Bernard Forma, ul. Chęcińska 24
Józef Pedrycz, Kawetczyzna 13 – roznosiciel prenumeraty
Władysław Kołodziejcki, Pakosz Dolny, dom Chudzickiego
Henryk Machynia, ul. Niewachłowska boczna 18
Marian Piłka, ul. Piotrkowska 81
Henryk Sidło, ul. Nowy Świat 39
Antoni Siuda, ul. Weroniki 30
Maria Stefanowska, ul. Ferdynanda Focha 47 – roznosicielka prenumeraty
Henryk Stachurski, Baranówek 28
Władysław Fura, Cegielnia, dom własny

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Państwowe w Kielcach: Akta miasta Kielc, sygn. 880, 1363, 1434, 2409, 2520; Akta stanu cywilnego parafii prawosławnej w Kielcach, sygn. 42, 62, 72, 74, 92; Starostwo Powiatowe Kieleckie I, sygn. 1089, 1152
Kancelaria Parafii Katedralnej w Kielcach: Księga zgonów 1931; Księga zgonów 1954

Opracowania

- Grzesik P., *Ormiańskie ślady w Kielcach*, w: *Świętokrzyskie – środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna*, red. A. Dąbrowski, J. Osiecki, Kielce 2019
- Maciągowski M., *Śladami cieni. Przewodnik po żydowskich Kielcach*, Kraków–Budapeszt 2008
- Sabat T. i Z., *Cmentarze prawosławne w województwie świętokrzyskim*, Kielce 2020
- Siuda M. M., *Kolportaż oraz upowszechnianie prasy na Kielecczyźnie w latach 1945-1952*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy”, 2 (13), 2010
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, 11, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1890

Prasa

- „Amtlicher Anzeiger für das Generalgouvernement / Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa”, 1942, 31
- „Dziennik Polski”, 2, 1917, 229
- „Gazeta Kielecka”, 32, 1901, 97; 33, 1902, 74; 35, 1904, 6, 56-57; 36, 1905, 1; 37, 1906, 54; 39, 1908, 54; 40, 1909, 88; 41, 1910, 79, 83; 50, 1919, 183, 276; 54, 1923, 6; 62, 1931, 5
- „Przegląd Zakopiański”, 2, 1900, 10

Wspomnienia i relacje

- Informacja kancelarii parafii katedralnej w Kielcach z 24 marca 2023 roku
- Informacja kancelarii parafii prawosławnej w Kielcach z 31 marca 2023 roku
- Relacja listowna Adama Mullera z 2016 roku
- Relacja listowna Marcina Śniecikowskiego z 2023 roku
- Relacja listowna Lindy Hitchcock z lat 2017-2022

Netografia

- Geneteka. Genealogiczna kartoteka – baza urodzeń, małżeństw i zgonów, [on-line:] https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=S&w=13sk&rid=S&search_lastname=Kiebabczy&search_name=&search_lastname2=&search_name2=&from_date=&to_date=

Paweł Grzesik, *Activity of the Kiebabczy Family in Kielce*

Abstract: Based on archival materials, press, and memoirs, the article discusses the economic activities of the Armenian Kiebabczy family, originating from Staryi Krym, primarily engaged in newspaper distribution in Kielce in the late 19th and early 20th centuries.

Keywords: Kielce, Staryi Krym, Armenians, Kiebabczy family

Պավել Գժեշիկ, Քիերաբաչի ընտանիքի գործունեությունը Կիելցե քաղաքում

Համառոտագիր. Հոդվածը, որի հիմքում ընկած են արխիվներից, մամուլից և հիշողություններից ստացված նյութերը, քննարկում է Քիերաբաչիների հայկական ընտանիքի տնտեսական գործունեությունը: Ծագմամբ Հին Արիմից էր: Հիմնականում զբաղվում էր մամուլի տարածմամբ Կիելցեյում 19-րդ դարի վերջից մինչ 20-րդ դարի առաջին կեսը:

Բանալի բառեր. Կիելցե, Հին Արիմ, հայեր, Քիերաբաչիների ընտանիք